

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5326,Uroczystosci-przed-Grobem-Nieznanego-Zolnierza-w-15-rocznice-wstapienia-do-NATO.html>

26.04.2024, 20:38

12.03.2014

Uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza w 15. rocznicę wstąpienia do NATO

Przed Grobem Nieznanego Żołnierza z udziałem prezydenta Bronisława Komorowskiego odbyła się w środę 12 marca br. uroczystość z okazji 15. rocznicy członkostwa Polski w NATO.

Ceremonia rozpoczęła się o godz. 19 czasu polskiego, czyli o tej samej porze, gdy 15 lat temu ówczesny szef MSZ Bronisław Geremek złożył dokumenty ratyfikacyjne Paktu Północnoatlantyckiego. 12 marca 1999 w Independence w amerykańskim stanie Missouri Polska, Czechy i Węgry zostały oficjalnie przyjęte do NATO.

W uroczystości wzięły udział m.in. szef MON Tomasz Siemoniak, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej oraz attache obrony z państw członkowskich NATO.

> [Wystąpienie Prezydenta RP](#)

- Trudno wyobrazić sobie mocniejsze gwarancje naszego bezpieczeństwa niż członkostwo w NATO i UE - ocenił w wystąpieniu Bronisław Komorowski. Apelował, by pamiętać, że nasze bezpieczeństwo to także polska armia i odpowiedzialne społeczeństwo.

Przemawiając na pl. Piłsudskiego prezydent wspominał radość i dumę z wejścia do sojuszu. - Myślę, że wielu z nas pomyślało wtedy: jesteśmy bezpieczni. Pomyślało: doczekaliśmy ugruntowania naszej wolności - powiedział.

Bronisław Komorowski zaznaczył, iż "to nie przypadek, że wolna Polska najpierw zabiegała o uczestnictwo w NATO". - Pragnęliśmy bowiem uzyskać poczucie bezpieczeństwa tak konieczne dla kraju w trakcie głębokiej przebudowy. Liczyliśmy wtedy, że jako członek sojuszu łatwiej uzyskamy też członkostwo w Unii Europejskiej. Ta strategia przyniosła nam sukces - jesteśmy i w NATO, i w Unii Europejskiej. Trudno wyobrazić sobie mocniejsze gwarancje naszego polskiego bezpieczeństwa - podkreślił.

Zaznaczył, że na bezpieczeństwo Polski składa się nie tylko przynależność do NATO, mającego w swym składzie supermocarstwo USA. - Musimy pamiętać, że nasze bezpieczeństwo to także nasza polska armia, nasze zobowiązania sojusznicze, nasz własny wysiłek. To także nasza determinacja do obrony polskiego terytorium, interesów i potrzeby życia w wolności - powiedział prezydent.

- Społeczeństwa, które nie cenią własnej armii, nie rozumieją jej roli w państwie, jej znaczenia dla trwania narodu prędzej czy później stają w obliczu zagrożenia niepodległego bytu. Dlatego konsekwentnie budujemy polskie zdolności obronne, konsekwentnie modernizujemy nasze siły zbrojne, realizujemy kolejne ambitne programy zbrojeniowe, konsekwentnie umacniamy naszą pozycję w NATO i w UE - powiedział prezydent.

Za Konstytucją 3 maja przypomniał, że armia to nic innego jak "siła zbrojna i porządna wydobyta z całego narodu". - Dlatego musimy pamiętać, że oprócz NATO, oprócz własnej silnej armii koniecznej jest również

kształtowanie i pielęgnowanie postaw całego społeczeństwa, a szczególnie młodego polskiego pokolenia, tak by było ono świadome konieczności obrony Polski i czuło się odpowiedzialne za jej bezpieczną przyszłość - podkreślał prezydent. Dodał, że potrzebny jest zarówno nowoczesny patriotyzm - m.in. dobrej pracy, jak i patriotyzmu służby, ofiary i wyrzeczeń.

Bronisław Komorowski mówił, że Polacy dobrze znają cenę wolności i niepodległości. - Pamiętamy czas, gdy nie byliśmy wolni i niepodlegli, gdy marzyliśmy o suwerenności. Pamiętamy też, jak długo przyszło walczyć o odzyskanie wolności. Dlatego ceniąc wolność własną, rozumiemy i wspieramy dążenia innych do wolności. Cenimy zwłaszcza dążenia tych, którzy idą drogą podobną do naszej, drogą od totalitaryzmu ku demokracji - mówił powiedział.

Przekonywał też, że powinniśmy dzisiaj przypominać sobie nawzajem o "minionych polskich lękach, które już nie są naszym udziałem".

- Obawialiśmy się przecież, że obce wojska narzucą nam obce zasady, ograniczą naszą wolność, nasze ambicje, nasze dążenia, naszą narodową dumę. Wiemy, że takie pytania nurtują dzisiaj naszych ukraińskich sąsiadów. Dlatego okazujemy im także i w tym dniu 15-lecia członkostwa w sojuszu naszą solidarność i naszą wiarę w kolejne zwycięstwo słusznej sprawy wolności - zadeklarował prezydent.

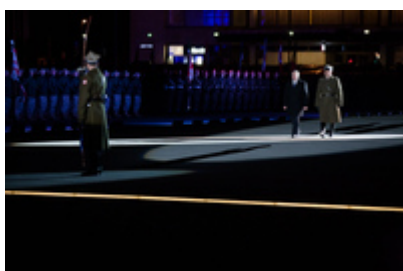
- Jestem pewien, że w takim momencie my wszyscy doceniamy w sposób szczególny fakt, że jesteśmy w NATO, w sojuszu, który nie sięga po cudze terytoria, bo został stworzony po to, by solidarnie i skutecznie bronić terytoriów krajów członkowskich, bronić wolności i zasad, które razem wyznajemy i razem realizujemy - wyraził przekonanie prezydent.

Po przybyciu prezydenta i przeglądzie pododdziałów, na pl. Piłsudskiego wprowadzono flagi 28 państw należących do sojuszu, a następnie podniesiono na maszt flagi Polski i NATO. Po zmianie posterunku honorowego przed Grobem Nieznanego Żołnierza złożone zostały wieńce. Na zakończenie odbyła się defilada pododdziałów reprezentacyjnych.

Po ceremonii zgromadzeni na placu mogli posilić się grochówką. (PAP, inf. własna)



fot. Wojciech Grzędziński, KPRP



fot. Wojciech Grzędziński, KPRP



fot. Wojciech Grzędziński, KPRP



fot. Wojciech Grzędziński, KPRP



fot. Wojciech Grzędziński, KPRP



fot. Wojciech Grzędziński, KPRP



fot. Wojciech Grzędziński, KPRP



fot. Wojciech Grzędziński, KPRP



fot. Wojciech Grzędziński, KPRP



fot. Wojciech Grzędziński, KPRP



fot. Wojciech Grzędziński, KPRP



fot. Wojciech Grzędziński, KPRP

[Tweetnij](#)